

Potwór chodzi ulicami i ma wielu wspólników

Autor tekstu: **Frimet i Arnold Roth**

Tłumaczenie: **Małgorzata Koraszewska**

Istnieją, być może słowa, które pozwalają opisać uczucia człowieka patrzącego na morderczynię twojego dziecka, która jest traktowana jak bohaterka, jest przedmiotem uwielbienia, ikoną, którą powinny naśladować dzieci. My po prostu nie znamy takich słów. Informacje zawarte w raporcie, który przedrukujemy poniżej, wprawiły nas w osłupienie.

Poniższe sprawozdanie, opublikowane kilka godzin temu przez Palestinian Media Watch i poświęcone w całości kobiecie, która odegrała wiodącą rolę w masakrze niewinnych, która zabrała również życie naszej córki, opisuje społeczeństwo tarzające się w niemoralności i barbarzyństwie.

Palestyńska bohaterka w mediach

Itamar Marcus i Nan Jacques Zilberdik, [Palestinian Media Watch](http://palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5849) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5849)

Od uwolnienia w zeszłym miesiącu 1027 więźniów palestyńskich (*nie jest to poprawne, chociaż transakcja ma spowodować uwolnienie tej liczby więźniów po zakończeniu jej drugiego etapu*) z więzień izraelskich na wymianę za żołnierza Gilada Szalita

[Palestinian Media Watch](http://palwatch.org/) (http://palwatch.org/) udokumentowała, że [przywódcy Autonomii Palestyńskiej \(AP\), włącznie z prezydentem Abbasem](http://palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5799) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5799), jak również [oficjalne media AP](http://palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5796) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5796) postanowiły gloryfikować niektórych z tych terrorystów, którzy popełnili najbardziej krwawe zamachy przeciwko Izraelowi, jak również samo porwanie Gilada Szalita.

Wśród niedawno uwolnionych więźniów jest Ahlam Tamimi, Jest ona tą terrorystką, która wybrała miejsce i doprowadziła zamachowca-samobójcę do pizzerii w Jerozolimie w sierpniu 2001 r., gdzie zamordował on 15 osób, wśród których było 7 dzieci.

Tamimi wielokrotnie oświadczała, że nie żałuje swojego udziału w tym zamachu terrorystycznym. Wystąpiła w wielu wywiadach, w których to powtórzyła. Jordańska witryna internetowa nadała wywiad z nią, w którym zapytano ją, czy uczestniczyłaby lub przeprowadziła kolejny zamach terrorystyczny. Odpowiedziała:

„Oczywiście. Nie żałuję tego, co się zdarzyło, absolutnie nie. To jest droga; oddaję siebie Allahowi, Dżihadowi dla Allaha. Przeprowadziłam [moją misję] i Allah dał mi sukces: znasz liczbę ofiar, które zostały zabite. A wszystko to dzięki sukcesowi od Allaha. Czy oczekujesz, że odrzucę to, co zrobiłam, mówiąc, że tego żałuję? Żałowanie jest czymś, co nie wchodzi w rachubę. Gdyby można było cofnąć czas, przeprowadziłabym to, co zrobiłam, w ten sam sposób". [Zobacz wideo](http://palwatch.org/main.aspx?fi=472&fld_id=474&doc_id=5830) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=472&fld_id=474&doc_id=5830)

Al-Aqsa TV Hamasu także przeprowadziła długi wywiad z Tamimi, w którym z podziwem opisała zamachowca-samobójcę:

„Ważne jest powiedzenie, że szłam obok uduchowionej osoby. Wokół niego wyczuwałam rodzaj boskiej aury, która nas otaczała”.

Telewizja Hamasu przeprowadziła także wywiad z rodzicami zamachowca-samobójcy z Sbarro. Oboje wyrazili dumę i wdzięczność dla Tamimi za to, jak pomogła ich synowi zostać Męczennikiem:

„Jesteśmy dumni z Ahlam Tamimi nawet przed naszym synem, na Allaha. Wypełniła swój obowiązek i napawa mnie dumą. Dziękujemy Allahowi i Ahlam Tamimi, która doprowadziła mojego syna do tego wysokiego poziomu". [Zobacz wideo](http://r20.rs6.net/tn.jsp?llr=ovtqbicab&et=1108633550166&s=857&e=001MKn8RyUo5Qg4JD3vkmqacMknyyX-47brbx-4IOGpTenZO6THoi1Suw2acEkso6iyD SWqUYWAe7WBIMj5JpOa8ToPC2saaZnM rGt4UviU5pyRaTIBiBeLNWZS744S9g1-9raMX_96dEfsyK2h1YJVoUBdpFvV9s Yh6gCwkpJXmeCldEC-KuK4w==) (http://r20.rs6.net/tn.jsp?llr=ovtqbicab&et=1108633550166&s=857&e=001MKn8RyUo5Qg4JD3vkmqacMknyyX-47brbx-4IOGpTenZO6THoi1Suw2acEkso6iyD SWqUYWAe7WBIMj5JpOa8ToPC2saaZnM rGt4UviU5pyRaTIBiBeLNWZS744S9g1-9raMX_96dEfsyK2h1YJVoUBdpFvV9s Yh6gCwkpJXmeCldEC-KuK4w==)

Przed uwolnieniem więźniów oficjalna gazeta AP wydrukowała długi artykuł opisujący życie Tamimi jako dziennikarki i jako „wojowniczkę” w militarnym skrzydle Hamasu, Brygadach Izz A-Din Al-Kassam. Między innymi artykuł opisuje jak Tamimi:

„marzycielska studentka i sumienna dziennikarka zamieniła się w inny rodzaj kobiety — zaczęła wyścig z czasem, aby uczestniczyć w przeprowadzaniu operacji [tj. zamachów terrorystycznych] w Jerozolimie Zachodniej”.

Nie pierwszy to raz, kiedy [Ahlam Tamimi była gloryfikowana w mediach AP](http://www.palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5581) (http://www.palwatch.org/main.aspx?fi=157&doc_id=5581). W reakcji na retransmisję przez telewizję izraelską wywiadu z Tamimi, w którym powiedziała, że nie żałuje zaplanowania zamachu, mimo że zabite zostały dzieci, i że wybrała pizzerię Sbarro na cel, ponieważ miała dużą liczbę klientów, telewizja Autonomii Palestyńskiej oskarżyła telewizję izraelską o „podżeganie przeciwko więźniom”. [Zobacz wideo](http://palwatch.org/main.aspx?fi=663&fld_id=663&doc_id=5832) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=663&fld_id=663&doc_id=5832)

Palestinian Media Watch [udokumentowała politykę AP gloryfikowania terrorystów](http://palwatch.org/main.aspx?fi=448) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=448).

Poniżej podajemy tekst wywiadu na wideo z jordańskiej witryny internetowej ammonnews z Ahlam Tamimi, przeprowadzonego w domu jej rodziców w Jordanii po jej uwolnieniu:

Prowadząca wywiad: Jak przyjęłaś wyrok? [15 wyroków dożywocia]

Tamimi: Jestem bojownikiem Dżihadu dla Allaha, a bojownik Dżihadu dla Allaha jest gotów na wszystko: albo umrze jako Szahid [męczennik], albo zostanie zabity, albo dostanie się do niewoli; albo Allah zadekretuje jakiś nieznany mu los — np., że będzie żyć jako poszukiwany.

Prowadząca wywiad: Gdybyś mogła cofnąć zegar, Ahlam, czy przeprowadziłabyś albo wzięła udział w wielkiej operacji [tj. zamachu terrorystycznym]?

Tamimi: Oczywiście. Nie żałuję tego, co się zdarzyło, absolutnie nie. To jest droga; oddaję siebie Allahowi, Dżihadowi dla Allaha. Przeprowadziłam moją misję i Allah dał mi sukces: znasz liczbę ofiar, które zostały zabite. A wszystko to dzięki pomocy Allaha. Czy oczekujesz, że odrzucę to, co zrobiłam, mówiąc, że tego żałuję? Żałowanie jest czymś, co nie wchodzi w rachubę. Gdyby można było cofnąć czas, przeprowadziłabym to, co zrobiłam, w ten sam sposób.

Prowadząca wywiad: Jak opisałabyś Izraelczyków?

Tamimi: Izraelczycy są narodem, co do którego zostało zadekretowane, że będą rozproszeni po ziemi. Allah zadekretował to dla nich, ale międzynarodowe spiski, Deklaracja Balfoura, dały im prawo do czegoś, do czego nie mają żadnego prawa. Źródło: ammonnews.net (http://ammonnews.net/) otwarte 12 listopada 2011. [Zobacz wideo](http://palwatch.org/main.aspx?fi=472&fld_id=474&doc_id=5830) (http://palwatch.org/main.aspx?fi=472&fld_id=474&doc_id=5830)

Fragmety wywiadu z Ahlam Tamimi w Al-Aqsa TV (Hamas):

Tamimi: Robi pan wielką sprawę z restauracji Sbarro, w której zginęło 15 Izraelczyków, ale moja pierwsza operacja [tj. zamach terrorystyczny] była w supermarkecie King George [w centrum Jerozolimy]. Wybrałam restaurację Sbarro, ale nie weszłam tam z nim. Kilka dni wcześniej liczyłam ludzi wchodzących do restauracji, duża liczba ludzi wchodziła do tej restauracji.

Dziennikarz: O czym rozmawiała pani z Szukającym Męczeństwa po drodze [do miejsca zamachu]?

Tamimi: Nie da się tego opisać słowami. Spotkaliśmy się tylko w dniu operacji. Bracia z Hamasu zmienili cały jego wygląd. Nie miał brody. Nosił dżinsy i czapkę. Ważne jest powiedzenie, że szłam obok uduchowionej osoby. Wokół niego wyczuwałam rodzaj boskiej aury, która nas otaczała. Spojrzeliśmy sobie w oczy. Powiedziałam do niego: „Nie ma Boga nad Allaha”, a on powiedział: „i Mahomet jest posłańcem Allaha” i uśmiechnął się.

Dziennikarz: Przeprowadziliśmy wywiad z rodzicami bohaterskiego Szukającego Męczeństwa [tj. zamachowca-samobójcy], Izz A-Din Al-Masriego, który wysadził się w restauracji Sbarro w Jerozolimie.

Ojciec zamachowca-samobójcy: Jesteśmy dumni z Ahlam Tamimi nawet przed naszym synem, na Allaha. Wypełniła swój obowiązek i napawa mnie dumą. Dziękujemy Allahowi i Ahlam Tamimi, która doprowadziła go [mojego syna] do tego wysokiego poziomu.

Matka zamachowca-samobójcy: Mój syn wybrał swoją drogę i swój los, i nie żałujemy tego. Chwała Allahowi. To jest dla niego honor. O jaki [wyższy] poziom mógłby prosić? To jest najlepszy poziom w oczach jego Pana.

Tamimi (ocierając łzy): Zawsze odczuwałam wewnętrzny konflikt, czy są ze mnie zadowoleni, czy nie.

Dziennikarz: Jak zachowywała się pani [podczas przesłuchań]?

Tamimi: Na Allaha, nie uwierzy pan, ale zawsze się uśmiechałam. Nie wiem dlaczego mój uśmiech zawsze ich gniewał.

Dziennikarz: Sędzia, który panią skazał, zarządził, by nigdy nie była pani włączona w żadną wymianę.

Tamimi: Powiedziała mu — umrzesz w swoim gniewie. Zostałam uwolniona, a ty pozostajesz w swojej porażce.

Mam nadzieję, że zostaniesz pokonany i niechaj Allah doda ci więcej porażek.

Źródło: Al-Aqsa (Hamis) TV, 24 października 2011 — [Zobacz wideo](http://palwatch.org/main.aspx?fi=458&fld_id=458&doc_id=5847)
(http://palwatch.org/main.aspx?fi=458&fld_id=458&doc_id=5847)

Poniżej przedstawiamy artykuł z oficjalnej gazety Autonomii Palestyńskiej o terrorystce Ahlam Tamimi na dzień przed jej uwolnieniem:

Tytuł: „Ahlam Tamimi nie będzie czekać 1584 lata na uwolnienie...!”

„Nikt na uniwersytecie Bir Zeit nie uwierzyłby, że Ahlam Tamimi może być członkiem radykalnej, ściśle tajnej organizacji militarnej, takiej jak Brygady Szahida Izz A-Din Al-Kassam, militarnego skrzydła ruchu Hamasu. Podobnie nikt nie wie, co spowodowało, że Ahlam, pełna werwy młoda kobieta... studiująca dziennikarstwo na uniwersytecie w celu urzeczywistnienia swoich aspiracji, zostanie bojowniczką, mimo że sama mówiła, iż okupacja doprowadziła Palestyńczyków do oporu wszelkimi sposobami... Ahlam urodziła się 20 października 1980 r. w mieście Zarka w Jordanii w rodzinie palestyńskiej... Powróciła do Palestyny, żeby studiować dziennikarstwo i komunikację na uniwersytecie Bir Zeit. Pozostał jej tylko jeden semestr, kiedy wybuchła Intifada Al-Aksa [tj. palestyńska kampania terroru 2000-2005], z bezprecedensową przemocą na terytoriach palestyńskich, jak o tym zaświadcza straszliwa, mordercza polityka rządów Ehuda Baraka i Ariela Szarona. Ahlam próbowała 'walczyć' z okupacją na swój sposób, skupiając się na programie, który prezentowała w audycjach lokalnej telewizji w Ramallah, które pokazywały działania okupanta. W swojej pracy dziennikarskiej Ahlam zetknęła się z okrutną rzeczywistością i tragicznymi opowieściami spowodowanymi okupacją i postanowiła podjąć kolejny, wielki krok. Równocześnie jej przyjaciel z wydziału dziennikarstwa i komunikacji, Wael Daghlas z Brygad Al-Kassam uważał, że nadaje się ona na rekrutację do Brygad... Marzydzielska studentka i sumienna dziennikarka zamieniła się w inny rodzaj kobiety — zaczęła wyścig z czasem, aby uczestniczyć w przeprowadzaniu operacji [tj. zamachów terrorystycznych] w Jerozolimie Zachodniej”.

Artykuł opisuje następnie jej rolę w zamachu na restaurację Sbarro, a potem aresztowanie i proces:

Po okresie szkolenia przeprowadziła swoją pierwszą akcję w 27 lipca 2001 r., kiedy dokonała obserwacji ulic Jerozolimy bez zwrócenia na siebie uwagi, w czym pomogło jej modne ubranie i przyjemny wygląd. Jej misją było wybranie miejsc do przeprowadzenia operacji bombowych planowanych przez Abdallaha Barghoutiego, jako odwet za każdą izraelską operację zamachową. Jej najwybitniejszą operacją była pomoc w przeprowadzeniu zamachu bombowego, który 9 sierpnia 2001 r. zaszokował Jerozolimę Zachodnią [tj. zamach na restaurację Sbarro], a którego konsekwencje wpłynęły na przywódców lokalnych i światowych. Ahlam patrolowała Jerozolimę z samochodu i ustaliła trasę, którą miał przejść wykonawca [tej operacji] Izz A-Din Al-Masri z Ramallah do Jerozolimy. Następnego dnia wzięła gitarę, w której Abdallah Barghout zamontował bombę i dołączyła do Izz A-Dina Al-Masriego. Powiedziała mu, żeby niósł gitarę na ramieniu. To były momenty wypełnione emocjami dla nich, kiedy wskazała mu miejsce i zostawiła go, żeby poszedł w swoją ostatnią drogę, podczas gdy ona wróciła do Ramallah. Kiedy została potem aresztowana, była torturowana i sąd izraelski skazał ją na karę 16-krotnego dożywocia, co znaczy 1584 lata... Ahlam poradziła sobie z procesem uśmiechając się i powiedziała sędziom: 'Nie uznaję prawomocności tego sądu; nie życzę sobie podać wam mojego nazwiska ani wieku... Przedstawiam się wam moimi czynami, które znacie... Na imię mam Ahlam i tym pozostanę aż osiągnę marzenie mojego ludu palestyńskiego, by pozbyć się was z tej ziemi'. W więzieniu zaręczyła się z innym więźniem, jej kuzynem Nizarem, który należy do Fatahu; jej ojcem jest dr Samir Szehademh członek kierownictwa Fatahu”.

Źródło: „Al-Hayat Al-Jadida”, 16 października 2011

Telewizja Autonomii Palestyńskiej (PA TV) [która, jak ThisOngoingWar chce przypomnieć naszym czytelnikom, jest kierowana przez podobno „umiarkowanego” palestyńskiego polityka, Mahmouda Abbasa, znanego także jako Abu Mazen] oskarżyła telewizję izraelską o „podżeganie” za pokazanie starego wywiadu z Tamimi:

Spiker wiadomości PA TV: Kanał 1 telewizji izraelskiej podczas pierwszej części wymiany więźniów, umyślnie retransmitował wywiad wykonany w przeszłości w więzieniu z uwolnioną [obecnie] więźniarką Ahlam Tamimi, żeby podżegać przeciwko więźniom.

PA TV pokazuje retransmisję wywiadu z kanału 1 telewizji izraelskiej:

Izraelski dziennikarz: Kto wybrał Sbarro [jako cel zamachu]?

Tamimi: Ja wybrałam. Przez dziesięć dni badałam starannie to miejsce i wybrałam je, bo widziałam dużą liczbę wizyt w tej restauracji, w restauracji Sbarro. Nie chciałam wysadzić się w powietrze, nie chciałam przeprowadzić operacji Szukania Męczeństwa [tj. zamachu samobójczego]. Moją misją było tylko wybranie miejsca i doprowadzenie tam Szukającego Męczeństwa. [Przygotowałam] ogólny plan operacji, ale wykonanie go zostało powierzone Szukającemu Męczeństwa... Powiedziałam mu, żeby wszedł do restauracji, zjadł posiłek, a potem po 15 minutach przeprowadził operację męczeńską. Przez kwadrans wróciłabym tą samą drogą, którą przybyłam. Wtedy się z nim pożegnałam. Wszedł do środka; przeszedł przez jezdnię i wszedł do restauracji, a ja wróciłam tą drogą, która przyszłam... Musi pan coś wiedzieć: Szukający Męczeństwa musi mieć bardzo specjalny charakter i byłam zdumiona jego wielkim pragnieniem przeprowadzenia tej operacji, jego wielkim pragnieniem przejścia do innego życia. Jak piękne jest, kiedy możesz osobie... [Wyobraź sobie], że jest biedna osoba, a ty dajesz jej mnóstwo pieniędzy. Będzie szczęśliwy i ty będziesz szczęśliwy, że dałeś mu szczęśliwe życie, którego pragnął. Moim zadaniem było danie temu Szukającemu Męczeństwa szczęśliwego życia, którego pragnął.

Dziennikarz: Nie myślała pani o ludziach, którzy byli w restauracji? Dzieciach? Rodzinach?

Tamimi: Nie.

Tamimi: Niczego nie żałuję i żaden więzień palestyński nie żałuje tego, co zrobił. Broniliśmy się. Czemu mamy żałować? Czy mamy żałować tego, że broniliśmy się? Czy mamy żałować, że Izraelczycy zabili jednego z nas, a więc zabilimy kogoś z nich? Niczego nie żałujemy.

Dziennikarz: Czy wie pani ile dzieci zostało zabitych w tej restauracji?

Tamimi: Troje dzieci zostało zabitych w tej operacji, tak myślę. [Uśmiecha się]

Dziennikarz: Ośmioro.

Tamimi: Ośmioro?! [Uśmiecha się.] Ośmioro.

Source: PA TV (Fatah),. 23 października 2011 [Zobacz wideo](http://palwatch.org/main.aspx?fi=663&fld_id=663&doc_id=5832)
(http://palwatch.org/main.aspx?fi=663&fld_id=663&doc_id=5832)

Ludziom z PMW należy się wielka wdzięczność za dotarcie do tego materiału i zestawienie raportu. A teraz nasze komentarze.



Restauracja Sbarro tuż po zamachu bombowym.

15 zabitych, 130 rannych.



Malki Roth, 15 lat, ze swoją najmłodszą siostrą cierpiącą na poważną ułomność.
Terrorystów nie interesuje człowieczeństwo ich ofiar.

Ahlam Tamimi zamordował piętnaścioro ludzi, w większości dzieci, wszyscy byli Żydami. Szesnasta osoba, kobieta, młoda matka, jest od zamachu terrorystycznego do dziś nieprzytomna i w stanie wegetatywnym; dwuletnia wówczas córka tej młodej kobiety dorasta bez matki. Ponad 130 osób zostało okaleczonych i rannych, wraz z kilkuset członkami ich rodzin, w tym naszej, którzy byli i są zdruzgotani.

Niemniej dzisiaj ta kobieta, która jest obiektem intensywnej uwagi mediów, jak widać z powyższej próbki, ten inspirowany przez religię potwór, chodzi całkowicie wolna. Jest celebrytką medialną. Dziesiątki zdjęć jej uśmiechniętej i rozradowanej twarzy są sprzedawane na żądania głównych globalnych agencji informacyjnych. Każda jej wypowiedź jest nadawana i analizowana nie tylko przez terrorystów z Hamasu i Gazy, którym morderczemu nurtowi islamizmu dawno temu przysięgła lojalność, ale także przez fałszywie określane jako „umiarkowane” ugrupowanie Fatah i Autonomię Palestyńską, które w żadnej mierze nie są umiarkowane w sprawie mordowania Żydów i rozbicia społeczeństwa, jakie stworzyliśmy tutaj w Izraelu.

Niesprawiedliwość wolności dla tej osoby i hipokryzja tych, którzy nie krzyczą przeciwko temu, przytłacza nas. Dławi nas.

Ostatnie słowa. Dwaj znani dziennikarze, jeden brytyjski, drugi australijski, każdy z nazwiskiem o międzynarodowej reputacji, skontaktowali się z nami w dniach bezpośrednio po zamordowaniu naszej Malki w sierpniu 2001 r. Każdy z nich, na różny sposób, zaproponował podwójny wywiad dla swoich słuchaczy: wywiad, który połączyłby z jednej strony ojca 15-letniego dziecka izraelskiego, zamordowanego przez zbira terrorystę z Hamasu, a z drugiej strony ojca tej ludzkiej bomby — ojca zatrutego religią młodego fanatyka, który wniósł do restauracji wypakowaną materiałami wybuchowymi gitarę, żeby dobrać się do 72 dziewic.

Obaj dziennikarze spotkali się z naszą natychmiastową odmową. Do dnia dzisiejszego uważamy, że ich prośba stanowiła szczególnie ohydny formę pornografii, rodzaj reporterskiego peep-show. Szczególnie oburzające dla nas w sprawie australijskiego dziennikarza jest to, że z pewnością siebie powiedział nam w jedynej rozmowie telefonicznej, jaka miała miejsce między nami, że osobiście rozmawiał z ojcem bomby. Ten ojciec kocha pokój, powiedział nam. Był głęboko zasmucony tym, co zrobił jego syn, powiedział. Ten ojciec wierzy w drogę pokoju i współistnienia, a więc wywiad z dwoma osobami tego rodzaju byłby interesujący dla australijskiej publiczności, ponieważ Malki, urodziła się w Australii i media dużo pisały o jej śmierci.

O ile wiemy, australijski dziennikarz nie mówi po arabsku, a ojciec zamachowca — jak się dowiedzieliśmy — nie mówi po angielsku. Niemniej dziennikarz nie widział żadnego problemu w naleganiu na swoją obraźliwą inicjatywę, mimo że nie mógł wiedzieć, czy to, co powiedziano mu przez pośredników (zakładamy, że byli to pośrednicy z Hamasu) jest prawdą czy kompletną fikcją. Dzisiaj zastanawiamy się prywatnie, po cichu i bez zamiaru poruszenia z nim tej sprawy, czy zada sobie trud przeczytania, wysłuchania lub obejrzenia słów rodziców tego zamachowca, państwa Al-Masri, oglądając wideo z wywiadem.

I zastanawiamy się, kiedy w naszej skrzynce znajdzie się jego prośba o wybaczenie.
[Tekst oryginału](http://thisongoingwar.blogspot.com/2011/11/17-nov-11-monster-walks-streets-and-she.html) (<http://thisongoingwar.blogspot.com/2011/11/17-nov-11-monster-walks-streets-and-she.html>).

This Ongoing War, 17 listopada 2011

Frimet i Arnold Roth

Rodzice Malki Roth, która w wielu lat 15 została zabita przez zamachowca-samobójcę w Jerozolimie, w pizzerii Sbarro, w sierpniu 2001 roku. Prowadzą blog This Ongoing War.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-11-2011)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7547>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl